

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Muzeum Pancernej Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
0 Toruń, ul. Fodmurna 93, tel. 018 56 65 22 166
e-mail: fepak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



adres

53-327 Wrocław

rel. 12.11. (orig)

LuP

CYS Józefa
zam. Maitek

826/4SK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 826/usk
CYS Józefa
zam. Mańek

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja właściwa ✓ k. 9. 5. 1-14
- I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ k. 20. 5. 1-20
- I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

- III/1 – dot. rodziny relatora —
- III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —
- III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —
- III/5 – inne...

IV. Korespondencja ✓

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. Fotografie ✓ 1 oryg. —

I/1 Relacja

- Schemat relacji o wojennej służbie kobiet - żołnierzy w I, II Armii WP w latach 1939-1945, 1998, mps, rkps, oryg., k. 4, s. 1-4
- Wspomnienia Józefy Matek z d. Cys, Wrocław 1998, mps, rkps, kopia, k. 5, s. 5-14



Schemat relacji o wojennej służbie kobiet-żołnierzy

w I i II Armii Wojska Polskiego

w latach 1939-1945

Relację można również sporządzić w sposób opisowy uwzględniając punkty schematu, ale nie dzieląc opisu na poszczególne punkty.

I. DANE OSOBOWE

Małek z d. Cys - 23. I. 1949 r. Józefa

1. Nazwisko / także panieńskie z datą zmiany /, imiona

19. IX. 1924 r. wieś Zastawie, gm. Ludwipol

2. Data i miejsce urodzenia / w przypadku wsi podać powiat / pow. Kostopol, woj. Wołyń,

3. Imiona rodziców, nazwisko panieńskie matki, dane o ich pracy zawodowej i społecznej

z d. Howalczyk, praca na roli

Jan, Maria,

4. Obecny adres składającej relację, nr telefonu

ul. Hrobła 67/3, 53-327 Wrocław
telefon 61-17-51

II. DANE ŚRODOWISKOWE

1. Wykształcenie / nazwy szkół i lata ich ukończenia /

Szkoła Powszechna, Ludwipol 1939 r.
Szkoła Ogóln. Kształcąca dla pracujących.
Wrocław 1973 r.

2. Miejsce zamieszkania przed 1939 rokiem

jak wyżej

3. Czym zajmowała się przed 1939 rokiem / nauka, praca - jaka //

4. Przynależność do ZHP, PWK, PCK, Związek Młodzieży Wiejskiej, Sodalicia Mariańska

nie należałam

III. UDZIAŁ W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ 1939 ROKU

Przydział, funkcja, służba wojskowa lub udział w obronie cywilnej, służba sanitarna.

nie brałam udziału

IV. DANE Z OKRESU LAT 1939-1945

Nauka, praca, udział w konspiracji / jakiej ? /

przy rodzicach

1. Kiedy i w jakich okolicznościach znalazła się w ZSRR ? / wywiezienie, aresztowanie, ewakuacja, miejsce pobytu - charakter pracy /

nie byłam wywieziona

2. Moja droga do wojska polskiego / mobilizacja, zaciąg ochotniczy /

6 czerwiec 1944 r. Dębno

3. Data rozpoczęcia służby w wojsku i data zdemobilizowania. — *17.07.1947 r. Wrocław*

6 czerwiec 1944 r. - I sam. Pułk Łączności

4. Nazwy kolejnych jednostek, w których odbywała służbę wojskową

nie byłam

5. Jakie wykonywała zadania i jakie zajmowała stanowiska w wojsku

telefonistka na centrali telefon. I Armii W.P.

6. Jakie przeszła przeszkolenie w wojsku / szkoły, kursy, itp. /

w Kompanii Szkolnej - I-go ~~Pułku~~ sam. Pułk. Łączn.

7. W jakich bitwach brała udział / miejscowość, data, odniesione rany i kontuzje, gdzie i kiedy ? /

Szlak I-szej Armii W.P.

1-3.

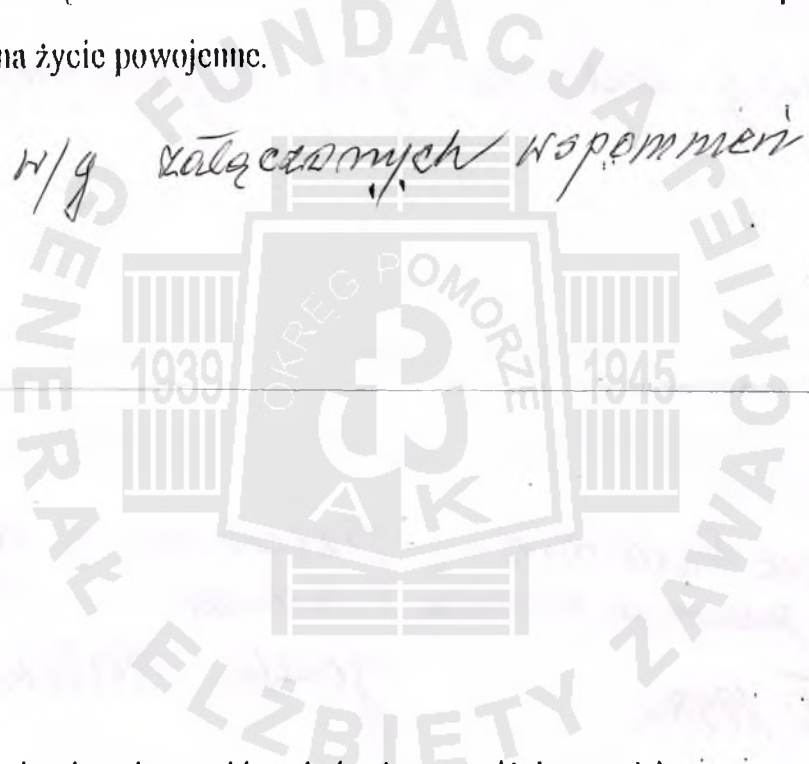
8. Stopień wojskowy w chwili demobilizacji i obecnie / data / *kpr. 1945 r.*
sierż. sztab. 12.10.1975 r.
9. Odznaczenia bojowe, państwowe i społeczne *R-2 D-cy 5014 Nr 130/roz.*

w załączonym wykazie

V. ŻYCIORYS POWOJENNY

1. Dalsze kształcenie się. Warunki rodzinne. Praca zawodowa i działalność społeczna. Wpływ służby wojskowej na życie powojenne.

w/g załączonych wspomnień



2. Z jakimi trudnościami życiowymi borykała się po wyjściu z wojska.

w/g załączonych wspomnień

3. Obecne źródło utrzymania / emerytura, renta z ogólnego stanu zdrowia, renta inwalidy wojennego, renta rolna, renta wdowia, proszę uwzględnić grupy inwalidztwa /

4. Obecny stan zdrowia

5. Z jakiego rodzaju służby zdrowia korzystała

4 Okręgowy Szpital Wojskowy
Hrociaw

6. Czy była represjonowana po wojnie / sama autorka lub jej rodzina, aresztowana, śledztwo, okoliczności, data, miejsce /

nie byłam...

7. Krótka charakterystyka najbliższej rodziny, jej losy wojenne, a także szczególne sytuacje życiowe rodziców, rodzeństwa, męża, dzieci - ich wykształcenie, zawody, zajmowane stanowiska.

W/g załączonych wspomnień

Pożądane załączenie :

- dokumentów, wspomnień i fotografii dotyczących okresów przedwojennego, kampanii wrześniowej oraz okresu wojennego.
- wykazu książek i artykułów, w których wzmiankuje się o służbie wojskowej autorki relacji i o jej formacji.

1. Franciszek Rudomin - " Szłyśmy z matką Oki "
 Praca zbiorowa - E. Jakubowski, A. Michałek, E. Pawłowski, H. Syedek, "Platenowski"
 z tytułu podpis

2.
 Data 20. I 1998 r.
 Józefa Małek

3. F. Rudomin " Z "Druceikami" Od Oki Do Honsawy 1977 r.

4. Wojciech Skolimowski " Z Honorowej Księgi " 1980 r.

komb. Józefa Motyka z d. Cys, sierż. szab.

828/WSK

Fl-5
9

Wspomnienia

z okresu II wojny światowej i pracy po wyzwoleniu

Urodziłam się 19.09.1924r. w Zastawiu w woj. wołyńskim w ZSRR w rodzinie chłopskiej. Szkołę powszechną ukończyłam w 1939r. W 1942 roku, aby uniknąć wywiezienia do Niemiec na roboty, wyjechałam do Dubna. Tu Niemcy również organizowali łapanki, a na polskie wsie napadały bandy ukraińskie, więc kilkakrotnie musiałam uciekać.

W 1943r. ojca zabili Banderowcy. Matkę wraz z rodzeństwem Niemcy wywieźli na roboty do Rzeszy ~~na roboty~~. Nie wiedząc o tragedii rodzinnej mieszkałam u kuzynów w Dubnie.

W 1944r. w marcu Wojska Radzieckie wyzwoliły Dubno. Zaraz po wyzwoleniu podjęłam pracę na poczcie w charakterze telefonistki. W maju została ogłoszona mobilizacja kobiet do Wojska Polskiego, a ja dostałam wezwanie na komisję lekarską.

Zastępcą naczelnika poczty była kobieta - oficer Armii Radzieckiej. Gdy dowiedziała się, że otrzymałam wezwanie, poprosiła mnie na rozmowę i przedstawiła warunki panujące na froncie. Zaproponowała, że zreklamuje mnie od pójścia do wojska. Podziękowałam i powiedziałam, że na następny dzień dam odpowiedź. W tym czasie wiedziałam już, co się stało z moją rodziną. Decyzja była szybka - trzeba walczyć o wolność kraju i pomścić tragedię mojej i większości polskich rodzin.

6 czerwca 1944 roku wraz z innymi dziewczętami poszłyśmy pieszo na punkt zborny do Równego. Stąd przewiezono nas pociągiem

do Żytomierza. Na drugi dzień zostałam wyznaczona do pełnienia warty, jeszcze jako cywil. Oficer dyżurny przyszedł i pokazał mi, jak mam trzymać karabin, bo zaraz miał przyjechać generał. I rzeczywiście przyjechał. Uśmiechnął się do mnie i powiedział "jak się masz dziewczynko?".

Po kilku godzinach ogłoszono zbiórkę wszystkich dziewcząt w dwuszeregu. Porucznik Rudomin szedł powoli i palcem wskazywał, które dziewczęta mają wystąpić z szeregu. Mnie również spotkał ten zaszczyt. Z Żytomierza, rzę, przewieziono nas pociągiem do Łucka; po drodze Niemcy bombardowali, ale szczęśliwie dojechalśmy. Z Łucka do Chopniowa na piechotę. Nocleg - w lesie pod gołym niebem. Na drugi dzień kaźnia i mundury. I właściwie dopiero teraz poczułam, że zostałam żołnierzem plutonu st-35 Kompanii Szkolnej I Samochodowego Pułku Łączności. *I-Szej Armii W. P*

Musztra w lipcowym słońcu nie była łatwa, sporo potu się polało. Numer butów pomógł mi w opanowaniu dość szybko zwrotów i marszu. Duże trudności miały dziewczęta, którym przypadły buty o parę numerów za duże.

Przy urządzaniu ziemianek poszło nas kilka po mech na prycze. W czasie zrywania jednej z nas zaczęły się "pocić oczy", a po chwili wszystkie już zawodziłyśmy. Przypomniały mi się wtedy słowa naczelnika poczty w Dubnie. Naraz jedna z dziewcząt zawołała, że przecież jesteśmy żołnierzami, rwiemy szybko mech, żeby się wygodnie spało. I w ten sposób sytuacja została opanowana.

W czasie przemarszu - nocleg na łące pod gołym niebem. Kompania śpi kamiennym snem; naraz błysk, grzmot i leje jak z cebra. Dziewczęta pokrzykują: mignij Panie, to znajdę buty, spodnie itd. Do rana przesiedzieliśmy w rozbitym budynku szkolnym, jak mokre kury, a rano dalej w drogę.

Pewnego razu po całodziennym marszu Kompania położyła się spać w sadzie. Mnie wyznaczono na wartę. Zmiana zasnęła i nie przyszła, a ja nie wiedziałam, gdzie jej szukać. Pełniłam więc wrotę do rana. Księżyc jasno świecił i noc szybko minęła. Gorzej było następnego dnia podczas marszu. Słońce mocno przypiekało; żeby nie przeszkadzać, szłam jako ostatnia. Byłam tak zmęczona, że szłam i spałam. Gdy się przebudziłam, zdziwiłam się, że zostałam tak daleko w tyle.

Podczas dłuższych postojów, np. w Żabiecu oprócz intensywnego szkolenia dowódca Kompanii organizował różnego rodzaju zawody sportowe. Zajęłam pierwsze miejsce w biegu na 100m i jako pierwsza pokonałam tor przeszkód. W nagrodę dostałam mydło toaletowe.

Miałyśmy wielkie problemy z praniem bielizny osobistej i munduru. Kiedyś po trzyczyniowym marszu, było to w niedzielę po śniadaniu dostałyśmy trzy godziny wolne na kąpiel i pranie. Pogoda była piękna, słoneczna. Pobiegłyśmy nad małe jezioro daleko od obozu i ciekawych męskich oczu. Szybko wyprałyśmy całą swoją odzież, rozłożyłyśmy na trawie, żeby wyschła i zaczęłyśmy się kąpać. Naraz usłyszałyśmy warkot samolotu. Wydawało się nam, że to nasz. Samolot tymczasem zatoczył koło, zniżył lot i ku naszemu przerażeniu zaczął do nas strzelać. Dziewczęta w popłochu kryły się w zagonach ziemniaków, inne w rowie lub w jezirze. W pewnej chwili, stojąca po szyję w wodzie koleżanka zaczęła strasznie krzyczeć. Myślałyśmy, że została ranna, więc pobiegłyśmy jej na ratunek. Ona tymczasem jak poparzona wyskakuje z wody i pokazuje nam piłkawkę poprzyczepianą do ciała. Po kilkukrotnym ostrzelaniu przez nieprzyjacielski samolot dotarliśmy do jednostki. Obiad jednak przeszedł nam koło nosa i do kolacji byłyśmy głodne.

W Wesołej zostałam skierowana do pracy na centrali telefonicznej pułku, ponieważ brak było telefonistek i z tego powodu nie zdawałam egzaminów na telegrafistkę St-35. Po miesiącu skierowano mnie do obsługi centrali telefonicznej Sztabu I Armii W.P.

17 stycznia - wyzwolenie Warszawy. Z 17 na 18. I. 1945r. wyruszyliśmy z Zielonki. Przypadło mi jechać w odkrytym i załadowanym po brzegi samochodzie. Mroźny wiatr przenikał do kości. Bardzo wczesnym rankiem wjechaliśmy do Warszawy. Widok, jaki ujrzałam, będę pamiętać do końca życia. Wzdłuż ulic, którymi z trudnością można było przejechać, ciągnęło się cmentarzysko zburzonych i spalonych domów. Nie mogłam uwierzyć, że mogli to zrobić ludzie.

22. I. - Bydgoszcz. W dzielnicy willowej, której nazwy już nie pamiętam, instalowaliśmy aparaty telefoniczne dla Dowództwa I Armii. Wzięłam 2 bębny z kablem i ciągnęłam je. W jednym z ogródków wpadłam do dołu zasypanego śniegiem i musiałam wołać o pomoc, dopóki mnie koledzy nie wydobyli. W nocy razem z liniowcami ciągnęłam kabel do Pułku, który rozlokował się za Bydgoszczą.

Następny etap to Wał Pomorski. Choraży Tiszczynka, Zosia Kolasa, Andzia Skoczyńska, mechanik i ja mieliśmy nawiązać łączność z pierwszą linią. Minęliśmy którąś z kolei wieś i spotkaliśmy oficera jadącego na koniu. Zapytał, dokąd jedziemy. Powiedział, że do miejscowości, z którą mamy nawiązać łączność nie można iść, gdyż toczy się tam walka. Łączność jednak nawiązaliśmy. Nazajutrz rano zadzwonił generał Popławski, żeby połączyć go z dowódcą dywizji, która znajduje się w boju. Przez kilka godzin łączności nie było. Generał dzwonił co jakiś czas i bardzo spokojnym głosem mówił: ja czekam. Zmieniałyśmy się co godzinę, a nawet co pół godziny. Bez przerwy kręciłyśmy korbką i wołałyśmy "brzoza, brzoza". Spokojny głos generała i cisza w słuchawce doprowadzały nas do szaleństwa - zdawałyśmy sobie

14 G

sprawę, jak bardzo ważna miała odbyć się rozmowa. Proponowałyśmy chor. Tiszczyni, że pójdziemy szukać uszkodzenia, ale on się nie zgodził. Pamiętam dobrze, jaka była radość, gdy koło południa łączność została nawiązana.

Pewnego dnia o godz. 4 -tej rano pojechaliśmy do Jastrowa, a była nas liczniejsza grupa, gdyż jechały także telegrafistki pod dowództwem majora Kunina. Na trasie saperzy naprawiali mały drewniany mostek. Zatrzymaliśmy się. Ponieważ saperzy nie chcieli nas przepuścić, a koniecznie musieliśmy nawiązać łączność z Jastrowem, wysiedliśmy z samochodu i jakoś osobno udało się nam przeprawić. Gdy odjeżdżaliśmy, ostrzegli nas, że przed nami jechali gazikiem oficerowie i zostali zabici.

Wjeżdżaliśmy do Jastrowa o wschodzie słońca. W mieście panowała grobowa cisza, wyglądało jak wymarłe. Gdy zatrzymaliśmy się przyjechał za nami pierwszy patrol. Wjechaliśmy do rynku. Po kilku minutach zaczęli podchodzić do nas ludzie. Byliśmy zaskoczeni - okazało się, że są to Blacy wywiezieni na roboty. Proponowali, że byśmy poszły po futra, których pełno zostało na wystawach sklepowych. Odpowiedziałyśmy, że naszym obowiązkiem jest walczyć, a nie zbierać "trofeje".

Dwaj kaprale - Malinowski i Kowalski wybrali odpowiednie mieszkanie i zainstalowali centralę. Po południu nawiązaliśmy łączność. Wieczorem otrzymałam rozkaz pójścia do pułku. Padał drobny deszcz i było ciemno. Zwierzchnicy powiedzieli mi hasło, poinformowali, że bym nie skręcała za miastem na prawo, bo zajdę do Niemców. Po dwóch i pół godzinie marszu zobaczyłam w ciemnościach zabudowania. Weszłam na podwórze - w bardzo dużym domu paliło się światło. Dopiero wtedy zastanowiłam się, czy dobrze trafiłam. Powoli zbliżałam się do pomieszczenia, z którego widać było światło. Gdy weszłam,

i zobaczyłam naszego szefa - plut. Zgodzińską - poczułam się cała, jak z waty. Przez całą drogę wcale się nie bałam, wiedziałam, że rozkaz, to rzecz święta. Dopiero teraz poczułam odprężenie.

Szef Wojsk Łączności I Armii WP płk Suczek był dla nas dobry, jak ojciec. Wszystkie problemy rozwiązywał rzeczowo i spokojnie. Był kwiecień 1945r. Znaidowaliśmy się niedaleko Berlina. Bardzo często przejeżdżaliśmy z miejsca na miejsce. Tego dnia przypadł mi dyżur z Danutą Drożdż. Ruch na centrali był duży. Danuta była tak wyczerpana, że zasypiała na krześle. Gdy zobaczył to płk Suczek, kazał jej iść spać, a mnie obiecał pomóc. I rzeczywiście. Stał przy centrali, zamykał kłapeczki i mówił, żebym się nie denerwowała, tylko łączyla. W ten sposób dyżurowaliśmy całą noc.

9-ty maj zastał mnie w lesie za Berlinem od strony Łaby. Czekaliśmy tu na rozkaz. Przenocowaliśmy w małej zniszczonej chatce. Słońce weszło i promienie przebijały się pomiędzy zielonymi już drzewami. Wiosenny wschód słońca wyglądał pięknie na tle lasu. My byliśmy bardzo zmęczeni, w napięciu czekaliśmy na dalsze rozkazy. Po jakimś czasie ktoś z grupy krzyknął, że wojna się skończyła. Nie była to jednak wiadomość oficjalna. Czekaliśmy dalej. Przyszło potwierdzenie wiadomości o kapitulacji Niemiec. Z radości całowaliśmy się, strzelaliśmy na wiwat i płakaliśmy ze szczęścia, że przeżyliśmy tę morderczą wojnę, a nasz okrutny wróg został ostatecznie pokonany.

W czerwcu przyjechaliśmy do Katowic. Pułk stacjonował w Weźnowcu. Oprócz pracy na centrali intensywnie ćwiczyliśmy marsz, gdyż przygotowywaliśmy się do defilady na 22-go lipca.

Rozkaz o demobilizacji został wydany we wrześniu i dziewczęta stopniowo zwalniano do cywila. Generał Popławski nie życzył sobie, ażeby żołnierze-mężczyźni obsługiwali centrale.

MG
MG
MG

MG

Kapitan Pisula zwrócił się z apelem do telefonistek, aby pozostały w wojsku jako żołnierze nadterminowi. Zostało nas 9 - 7 telefonistek i 2 telegrafistki. Były to: Stasia Łuszczyna, Zosia Kolasa, Hela Goliszewska, Marysia Karkowska, Jasia Cybulska-Truss, Andzia Skoczyńska i ja oraz telegrafistka Wanda Augustyn i Stasia Murziez - morse. W lipcu 1947 roku pozostało nas już tylko ~~xxx~~ cztery - Hela, Zosia, Wanda i ja.

W 1946r. w marcu z Katowic przyjechaliśmy już jako Dolnośląski Okręg Wojskowy Nr 4 i 4-tv Batalion Łączności do Wrocławia. Jako żołnierze chodziliśmy w mundurach. Widzieliśmy młode dziewczęta w cywilu ubrane w ładne sukienki, ale cóż, mogliśmy im tylko pozazdrościć. Obok siedziby DOW znajdował się mały sklep z artykułami spożywczymi i tekstylnymi, ekspedientką była nasza koleżanka. Poszliśmy pewnego razu do tego sklepiku. Było to w pierwszej połowie lipca 1946r. Koleżanka pokazała nam piękną żorzetę i powiedziała, że jest jej bardzo mało i jeśli chcemy kupić, to trzeba się już zdecydować. Materiał bardzo nam się podobał, ale nie miałyśmy przecież pieniędzy. Ponieważ byliśmy zaprowiantowane w kasynie oficerskim, wpadliśmy na pomysł, aby pobrać pieniądze za wyżywienie i zrezygnować z kasyna. Początkowo dowództwo Batalionu nie chciało wyrazić zgody. Kiedy jednak zaczęliśmy prosić, że już nasze żołądki nie przyjmują śledzi /menu było w tym czasie bardzo skromne - serwowano je trzy razy dziennie/, dowódcy dali się ubłagać i pieniądze nam wypłacono. Postawiliśmy na swoim i materiał kupiliśmy, ale do pierwszego daleko a jeść trzeba. W kasynie wyzebrałyśmy trochę cukru i czarnego chleba. Ogródki były jeszcze w tym czasie bezpańskie, więc zbierałyśmy, co dojrzało - maliny, truskawki, porzeczki i gotowałyśmy trzy razy dziennie kompot. Pod koniec miesiąca musiałyśmy robić dodatkowe dziurki w pasach, ale to nie było ważne, ważne było, że miałyśmy w końcu normalne sukienki.

17 lipca 1947r. przyszedł rozkaz demobilizacji kobiet. Przeszliśmy więc do cywila. Zaproponowano nam, żebyśmy ~~zaczęły~~ nadal pracowały w wojsku na centrli, ale nie było jeszcze etatów, więc zostałam jako maszynistki. Na początku 1948r. utworzono etaty telefonistek, a po roku telegrafistek.

W 1949 roku wyszłam za mąż. Dostałam mieszkanie. Umeblować nie było za co, więc przez kilkanaście lat służyły nam meble poniemieckie.

W latach pięćdziesiątych przekwalifikowałam się na telegrafistkę St-35, następnie na bodzistkę.

Urodziłam dwoje dzieci - syna i córkę. Ciężko mi było pogodzić pracę zawodową z wychowaniem dzieci i prowadzeniem domu.

We wszystkich zawodach łącznościowców organizowanych w tym czasie brałam udział w konkurencji "bodo" i na aparatach St-35. W zawodach okręgowych na "bodo" zajmowałam I i II miejsca, na St-35 - trzecie; na szczeblu centralnym VII i V. W 1958r. zdobyłam wicemistrzostwo Wojsk Łączności WP na aparacie "bodo".

W latach 60-ych pracowałam jako kontroler ruchu telegraficznego na ekspedycji. Przez okres 2-ech lat pełniłam obowiązki kierownika ekspedycji. W 1969r. zostałam przeniesiona na stanowisko kierownika zmiany sekcji telegraficznej. do dziś tu pracuję. Może to wielkie słowa, ale pokochałam pracę łącznościowca.

Przez kilkanaście lat byłam przewodniczącą Oddziałowej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Łączności i pełniłam w Związku wiele innych funkcji.

W roku 1976 zostałam wpisana do Księgi Zasłużonych Śląskiego Okręgu Wojskowego, a w rok później do Księgi Czynów Żołnierskich Wojska Polskiego i to wyróżnienie cenię sobie najbardziej.

W pobliżu DOW znajdowała się szkoła średnia. Murv tej szkoły bardzo nas nęciły. Byliśmy tam kilkakrotnie w celu rozeznania warunków i możliwości nauki. Na przeszkodzie wystąpił jednak brak środków finansowych na podręczniki i zeszyty. Zamiar ten trzeba było odłożyć na okres późniejszy. W tym czasie wspólnie z Zosią Kolasą ukończyliśmy tylko kurs pisania na maszynie. Szkołę średnią ukończyłam w późniejszym czasie, gdy dzieci były bardziej samodzielne.

Bardzo często zdarzało się, że brakowało ludzi do pracy. W takich wypadkach nigdy nie odmawiałam prośbie przełożonych i zastępowałam swoje koleżanki. Potrafiłam pracować na różnych stanowiskach. Tak było do emerytury i ta uniwersalność do dziś sprawia mi wielką satysfakcję.

Życie osobiste w okresie powojennym układało mi się dobrze. Mam dobrego męża, dzieci też. Zawsze uczyły się dobrze, nie miałam z nimi kłopotu. W 1972r. mąż zachorował. Lekarze orzekli, że jest to nowotwór złośliwy. Mąż leżał w ciągu tego roku w trzech szpitalach. Powoli wracał do zdrowia. Był to dla mnie bardzo ciężki okres. W tej chwili mąż czuje się dobrze. Najtragiczniejszy okazał się jednak rok 1976. W tymże roku syn Zbigniew - student III roku Politechniki /kierunek chemia/ - zmarł nagle na serce. Zapadłam na zdrowiu, przebywałam w szpitalu, ale jak w piosence: "serce boli, dusza płacze", a żyć trzeba dalej. Bólu i żalu nie można wyrazić słowami.

Córka Małgorzata w 1979 r. skończyła Akademię Rolniczą we Wrocławiu. Pracę magisterską obroniła bardzo dobrze. W 1980 roku wyszła za mąż i mimo że los tak okrutny, doczekałam się jeszcze wnuczki - Ani.

Opisałam tylko kilka epizodów z mego szlaku bojowego. Sporo jest w tych wspomnieniach humoru, ale faktycznie był to bardzo ciężki okres. Myślę, że w dużym stopniu młodość przyczyniła się do tego, że przetrwałam i zdolna byłam do wykonywania tak trudnych zadań bojowych.

Od marca 1980 r. jestem na emeryturze.
3 lata w mundurze i 33 lata na Huzale Łączności
Śląskiego Okręgu Wojskowego
Przez 15 lat pełniłam obowiązki skarbnika
w Kole Kombatantek Nr 21, obow. Nr 49 Wrocław
Ze względu na stan zdrowia musiałam zrezygnować
w tym roku.

Józefa Małach

Wrocław, 20. I. 1998 r.

Wspomnienie in memoriam
mar. i schematem Józefa Małach
zobowiązani w dniu 26. I. 98 r.
do Archiwum WSK w Toruniu

A. Luszczyńska

I/2 Dokumenty dotyczące osoby relatora

- Wykaz z rozkazu Marszałka Józefa Stalina, 1945, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 1
- Legitymacja medalu za zwycięstwo w II wojnie 1941-1945, 1946, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 2
- Legitymacja nr 151544 medalu za wyzwolenie Warszawy, 1946, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 3
- Legitymacja nr 057056 medalu za zdobycie Berlina, 1946, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 3
- Tymczasowe zaświadczenie nr 04736 odznaczenie Brązowym „Krzyżem Zasługi”, 1945, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 4
- Tymczasowe zaświadczenie nr 46092/1993 odznaczenie Brązowy Medal „Zasłużonym na Polu Chwały”, Warszawa 1946, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 4
- Legitymacje nr 315013 medalu 10-lecie Polski Ludowej, W-wa 1955, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 5
- Zawiadomienie o nadaniu odznaki „Przodownik Pracy”, Wrocław 1955, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 6
- Legitymacje nr 1034 odznaki XV-lecie Wyzwolenia Dolnego Śląska, Wrocław 1960, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 7
- Legitymacje nr G-13030 srebrnego medalu „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, W-wa 1962, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 8
- Legitymacje nr H-16377 srebrnego krzyża Zasługi, W-wa 1963, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 9
- Legitymacje nr t-29457 złotego krzyża Zasługi, W-wa 1968, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 10
- Legitymacje nr S-001541 srebrnego medalu „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, W-wa 1968, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 11
- Legitymacje nr 45 odznaki Przodownika Socjalistycznej Pracy, Wrocław 1968, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 12
- Legitymacje nr 23934 medalu „za udział w walkach o Berlin”, W-wa 1969, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 13
- Legitymacje nr 2-046361 złotego medalu „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, W-wa 1976, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 14
- Legitymacje nr 23-86-32 MOW medalu „za udział w walkach w obronie władzy ludowej”, W-wa 1986, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 15
- Legitymacje nr 6821 srebrnej odznaki „Zasłużonym dla Dolnego Śląska”, Wrocław 1973, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 16

- Legitymacja w 1540 odznaki Zastępcy dla Śląskiego Okręgu Wojskowego, Wrocław 1972, mps, rkps, kopia, k.l. s. 16
- Legitymacja w 898-74-26 Krzyż Kawalerskiego OOP, W-wa 1974, mps, rkps, kopia k.l. s. 17
- Legitymacja w 1516 odznaki „Zastępcy Pracownika Pracy Socjalistycznej”, W-wa 1978, mps, rkps, kopia, k.l. s. 18
- Legitymacja w 68-4-78, atotej odznaki „Zastępcy Pracownika tężności”, W-wa 1978, mps, rkps, kopia, k.l. s. 19
- Mianowanie na stopień podporucznika WP, Wrocław 2001, mps, rkps, kopia, k.l. s. 20



I/2-1

Niech żyje Wolna
Demokratyczna Polska!



Śmierć niemieckim
najeźdźcom!

Uczestnikowi walk o zdobycie miast Zachodniego Pomorza:
TEMPELBERG, FALKENBURG, DRAMBURG

Cisakna Józefa st. str.

(Nazwisko, imię, stopień wojskowy)

**Wyciąg z rozkazu Marszałka JÓZEFA STALINA
z dnia 4 marca 1945 r.**

»Za świetne działanie wojenne wyrażam wdzięczność dzielnym wojskom 1-ej Polskiej Armii, które przerwały obronę niemiecką na wschód od Stargardu i zdobyły miasta Tempelburg, Falkenburg, Dramburg«. W dowód uznania dla wojsk 1-go Białoruskiego Frontu oraz 1 Armii Polskiej, w Moskwie oddano 4 marca 1945 r. salwę artyleryjskich

Marzec, 1945 r.

Dca jednostki

(Pieczęć)



I/2-2

„ЗА ПОБЕДУ НАД ГЕРМАНИЕЙ
В ВЕЛИКОЙ ОТЕЧЕСТВЕННОЙ ВОЙНЕ
1941—1945 гг.“



УДОСТОВЕРЕНИЕ

За участие в Великой
Отечественной войне

мл. сержант

Цысубна

Юзефа Яновна

УКАЗОМ ПРЕЗИДИУМА ВЕРХОВНОГО
СОВЕТА СССР от 9 мая 1945 года
1945 НАГРАЖДЕН МЕДАЛЬЮ

„ЗА ПОБЕДУ НАД ГЕРМАНИЕЙ
В ВЕЛИКОЙ ОТЕЧЕСТВЕННОЙ
ВОЙНЕ 1941—1945 гг.“

От имени ПРЕЗИДИУМА ВЕРХОВНОГО
СОВЕТА СССР МЕДАЛЬ ВРУЧЕНА

23 февраля 1946 г.

Кр. Отд. Вост. Связи В.О.Ч. Войска Польского

М. П. *Кунин* *подполк.*
вручившего медаль)

1/2-3

„ЗА ОСВОБОЖДЕНИЕ ВАРШАВЫ“



17 ЯНВАРЯ 1945 г.

А № 151544

УДОСТОВЕРЕНИЕ

ЗА УЧАСТИЕ В ГЕРОИЧЕСКОМ ШТУРМЕ И ОСВОБОЖДЕНИИ

ВАРШАВЫ
мл. сержант

Авсуква

Юзефа Авановна

УКАЗОМ ПРЕЗИДИУМА ВЕРХОВНОГО СОВЕТА СССР от 9 июня 1945 года НАГРАЖДЕН МЕДАЛЬЮ

„ЗА ОСВОБОЖДЕНИЕ ВАРШАВЫ“

От имени ПРЕЗИДИУМА ВЕРХОВНОГО СОВЕТА СССР МЕДАЛЬ ВРУЧЕНА



04. 1946 г.

Связи Вяземского ВО

военное звание и подпись лица,

Горюхович
вручившего медаль

Горюхин

„ЗА ВЗЯТИЕ БЕРЛИНА“



2 МАЯ 1945 г.

Б № 057056

УДОСТОВЕРЕНИЕ

ЗА УЧАСТИЕ В ГЕРОИЧЕСКОМ ШТУРМЕ И ВЗЯТИИ БЕРЛИНА

мл. сержант

Авсуква

Юзефа Авановна

УКАЗОМ ПРЕЗИДИУМА ВЕРХОВНОГО СОВЕТА СССР от 9 июня 1945 года НАГРАЖДЕН МЕДАЛЬЮ

„ЗА ВЗЯТИЕ БЕРЛИНА“

От имени ПРЕЗИДИУМА ВЕРХОВНОГО СОВЕТА СССР МЕДАЛЬ ВРУЧЕНА



04. 1946 года.

Связи Вяземского ВО

военное звание и подпись лица,

Горюхович
вручившего медаль

Горюхин



PREZYDIUM
KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ

Warszawa, dn. 19 grudnia 1946 r. 12-4

ZAŚWIADCZENIE TYMCZASOWE Nr 46092/1993

Ob. Skpr. Cysówna Józefa

uchwała Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dnia 17 grudnia 1946 r.

został odznaczony Bronzowym Medalem „Instrucyjnym na Boha Chwały”

Prezydent
Krajowej Rady Narodowej



WOJSKO POLSKIE

Tymczasowe zaświadczenie Nr 4736

Okaziciel niniejszego Starszy strzelec
CYSÓWNA JÓZEFA c. JANA
(Stopień, nazwisko, imię, imię ojca)
odznaczony rozkazem I Armii Wojska Polskiego
dekretem lub rozkazem
Nr 015/ODZN, 23 " 10tego 1945 r.

**ZA BOHATERSKIE CZYNY I DZIELNE ZACHOWANIE SIĘ
W WALCE Z NIEMIECKIM NAJEŹDZCĄ**

Orderem, medalem BRONZOWY "KRYZYŻ ZASŁUGI"

Podpis wręczającego:

Zajmowane stanowisko i stopień

SZEF BIUROSA I ARMII P.P.

1-1303231 - Płk.

M. p. 20 " 2 a j a 1945 r.

I/2-5

251

10W

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr. 315013

WARSZAWA

dn. 17 stycznia 1955 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

odznaczony(a) zosił(a)

Ob. MAŁKOWA

Józefa c. Jana

MEDALEM
10-LECIA POLSKI LUDOWEJ

SEKRETARZ
RADY PAŃSTWA

Marian Rybicki
(Marian Rybicki)

Wrocław, dnia 22 lipca

195⁵ r. ^I/2-6

Oznaczenie Urzędu

Ob. MAŁEK Józefa

(nazwisko i imię)

Wrocław

(adres)

ul. Wróbla Nr. 67 m. 3

Ministerstwo OBRONY NARODOWEJ

~~Centralny Zarząd~~ ŚLASKI OKRĘG WOJSKOWY

zawiadamia, że decyzją Dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego
z dnia 20 lipca 1955 r. Nr 21 została nadana Obywatelce
odznaka " PRZODOWNIK PRACY "

SZEF SZTABU ŚLASKIEGO OKRĘGU WOJSK.

Belczewski
podpis
wz. BELCZEWSKI - ppłk.



I/2-7

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
MIASTA WROCLAWIA

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
MIASTA WROCLAWIA

UCHWALA

z dnia 8 maja 1960

NADAŁO

LEGITYMACJA Nr 1034

Ob. Yozefa Natel

Odznakę XV-lecia
Wyzwolenia Dolnego Śląska

Wrocław, dnia 8 maja 1960



[Signature]
Przewodniczący Prezydium

1/2-8

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr G-13030

WARSZAWA

dn. 12 październ. 19 62 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

wyróżniony(a) został(a)

MAŁEK

Józefa c. Jana

SREBRNYM MEDALEM
„SIŁY ZBROJNE
W SŁUŻBIE OJCZYZNY”

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr II-16377

WARSZAWA

dn. 12 październ. 1953 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 1 października 1953r.

odznaczony(a) został(a)

Ob. SIADNIK

Józefa s. Jana

SREBRNYM
KRZYŻEM ZASŁUGI

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA



POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr **L-29457**

WARSZAWA

dn. **2 październ.** 19**68** r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA
z dnia **2 październ. 1968r.**

.....znaczony(a) został(a)

Ob. **MALEK**

Józefa c. Jana

ZŁOTYM
KRZYŻEM ZASŁUGI

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA

[Signature]

II/2-10

I/2-11

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr. S-102641

WARSZAWA

dn. 18.10. 19 68 r.

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

Na podstawie art. 2 ustawy
z dnia 15 lipca 1968 r.
nadaje

Ob. MAŁEK Józef
o. Janc

SREBRNY MEDAL
«SIŁY ZBROJNE
W SŁUŻBIE OJCZYZNY»

Minister Obrony Narodowej



I/2-12

Stwo Sl. Ow ZARZĄD Okr. ZI PPS
Wrocław Wrocław

NA PODSTAWIE BECZKI Z DNIA 4 PAZ 1968

NADAJE SIĘ

nr. Yozefie Motek
URODZENIU(ES) 19.09.1924r.

LEGITYMACJA

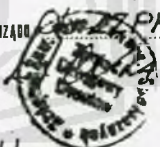
Nr 45

ODZNAKĘ PRZODOWNIKA
SOCJALISTYCZNEJ PRACY

PRZEWODNICZĄCY

BOWÓDCA (SZEFY)

ZARZĄD Okr. ZI PPS Śląskiego Okr.



PIECZĘĆ

Wrocław DNIA 12.10. 1968r.

956 - LDA - 10.3.67 - 0-5/1531 - 4.000

1/2-13

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA

LEGITYMACJA Nr. 23934

Warszawa, dnia 12.10. 196 9 r.

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

Na podstawie art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 21 kwietnia 1966 r.


nadaje

Ob. MAŁEK Józefa

c. Jana

MEDAL ZA UDZIAŁ W WALKACH O BERLIN

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

 *[Signature]*



I/2-14

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr. Z-046361

WARSZAWA

dn. 18 sierpnia 1976 r.

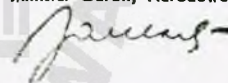
MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

Na podstawie art. 2 ustawy
z dnia 15 lipca 1968 r.
nadaje

Ob. Józefie MAŁEK
c. Jana

ZŁOTY MEDAL
«SIŁY ZBROJNE
W SŁUŻBIE OJCZYZNY»

Minister Obrony Narodowej



POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 23-86-32 MOW

WARSZAWA

dn. 26 lutego 1986 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

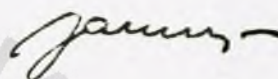
odznaczony/a został/a

Ob. MAŁEK

Józefa c. Jana

MEDALEM
„ZA UDZIAŁ W WALKACH
W OBRONIE WŁADZY LUDOWEJ”

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA



PREZYDIUM
WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ
we Wrocławiu

Uchwałą z dnia 29.IX.1973 r.

PREZYDIUM
WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ
we Wrocławiu

został (a) odznaczony (a)

LEGITYMACJA Nr 6821

Ob. Józefa
MAŁEK

SREBRNĄ ODZNAKĄ
»ZASŁUŻONY dla DOLNEGO ŚLĄSKA«

Wrocław, dnia 6.X. 1973.

Przewodniczący Prezydium

M. Małek



DOWÓDZTWO

ŚLĄSKIEGO OKRĘGU WOJSKOWEGO

Na podstawie R-zu D-cy Śl. O.W.
Nr 33 z dnia 30.06.1970 r.

nadaję

LEGITYMACJA Nr 1540

Ob. MAŁEK
Józefie c. J a n a

Odznakę Zasłużony
dla
ŚLĄSKIEGO OKRĘGU
WOJSKOWEGO

Wrocław, dnia 6.10. 197 2 r.



DOWÓDCA
ŚLĄSKIEGO OKRĘGU
WOJSKOWEGO

I/2-17

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 898-74-26

WARSZAWA

dn. 16 lipca 1974 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

z dnia 13 lipca 1974 r.

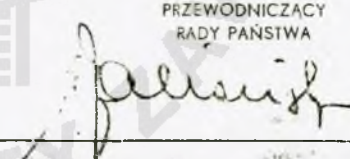
zastąpiony(a) został(a)

Ob. MAŁEK

Stefana c. Jana

KRZYMIECZEM KAWALERSKIM
ORDEREM ODRODZENIA POLSKI

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA



I/2-18

NA PODSTAWIE DECYZJI Z DNIA 1 maja 1978 r.

NADAJE SIĘ

OB. Jozefie Małek

URODZONEMU(EJ) 19 września 1924 r.

LEGITYMACJA

Nr 1516

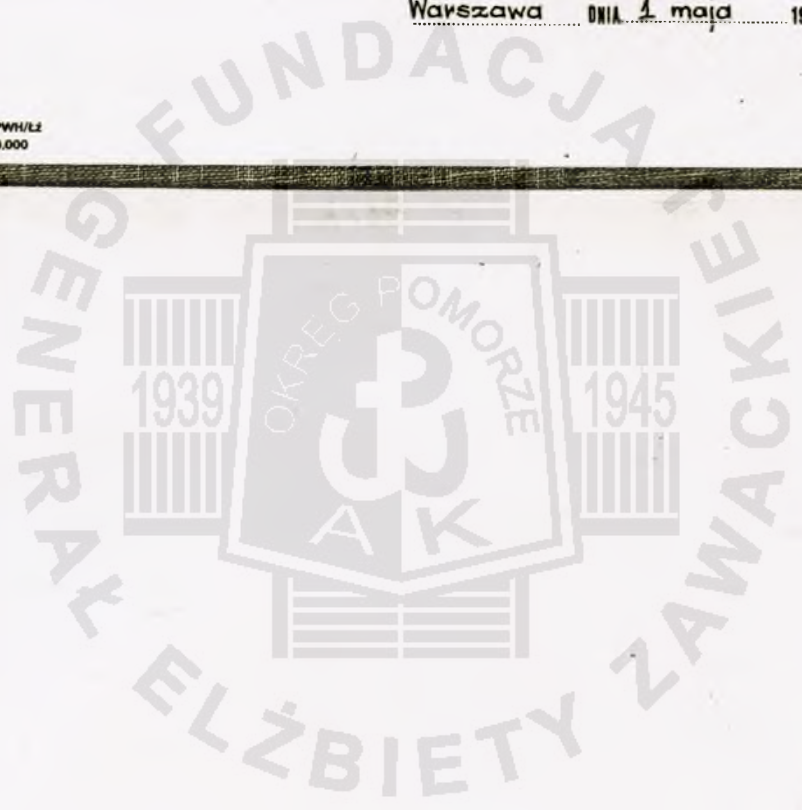
ODZNAKĘ ZASŁUŻONEGO PRZODOWNIKA
PRACY SOCJALISTYCZNEJ

PRZEWODNICZĄCY
ZARZ. GŁÓWNEGO ZW. ZAW. OBRONY NARODOWEJ
PRAC. PAŃ. STW. I SPOŁ.



Warszawa dnia 1 maja 1978 r.

Jednoraz. złec. Nr 176/PW/U/L2
494 - LDA - 10.2.77. 20.000



I/2-19

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 68-4-78

Warszawa, dnia 18.09.1978 r.

MINISTERSTWO ŁĄCZNOŚCI

Na podstawie uchwały nr 147 Rady
Ministrów z dnia 11 sierpnia 1969 r.
w uznaniu zasług w służbie łączności

NADAJE

Ob. MAŁEK

Józefa

Złotą odznakę

ZASŁUŻONY PRACOWNIK
ŁĄCZNOŚCI

M. p.

MINISTER

A 25



SIŁY ZBROJNE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

mianował

nie będącego w czynnej służbie wojskowej
szer. nie podl. ob. sł. wojsk.

Józefę MAŁEK c. Jana r. 1924

na stopień

PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO

z dniem 18 kwietnia 2001 roku



Kazimierz DUTKOWIAK
pułkownik

WOJSKOWY KOMENDANT UZUPEŁNIENI
WROCLAW - 1

Wrocław, 31.08.2001 r.

(data)

II Materiały uzupełniające relację

- Ankieta dot. wojsk służby kobiet oprac. przez J. Kołtękowską, W-wa 1967, mps. rkps, oryg., k. 2, s. 1-6
- Ankieta personalna, [b.d.], mps. rkps, oryg., k. 1, s. 7-8



T-826/WSE

I-1

444

K

Irena Królikowska
Warszawa 10, ul. Sempołowskiej 3 m.25.

Warszawa, dnia1967r.

A N K I E T A

Zamierzam napisać pracę o losach kombatantek po wojnie. Jako jedna spośród Was, pragnę poznać historię Waszego życia, która pomoże mi zbadać wpływ służby wojskowej kobiet na ich późniejszą pozycję w społeczeństwie i rodzinie. Proszę więc uprzejmie o szczerą odpowiedź na postawione niżej pytania, ewentualnie dołączenie na osobnej kartce swego życiorysu. Jeżeli pragniecie pozostać nieznane, ankiety można nie podpisywać lub podać tylko wybrany pseudonim. Mile widziane wszelkie zdjęcia, które po wykorzystaniu, na życzenie adresatki, mogą być zwrócone. *(folie obecne)*

Z góry dziękuję za współpracę.

- Po demobilizacji osiedliłaś się: / odpowiednio podkreśl/
 w mieście stołecznym,
w mieście wojewódzkim,
 w mieście powiatowym,
 w małym miasteczku,
 na wsi,
 w osiedlu.

Dlaczego:

✓ Dlatego, że pracowałam nadal w tej samej Jedn. Hojsk. co w czasie wojny.

- Opisz pokrótce warunki, w jakich odbywał się Twój start życiowy po zdemobilizowaniu:

✓ Po zdemobilizowaniu w roku 1947 warunki nie były najlepsze ponieważ zarabiałam bardzo mało i z trudem wystarczało mi to na skromne wyżywienie. Również warunki mieszkaniowe były dość ciężkie ponieważ mieszkaliśmy nas kilka w jednym mieszkaniu.

9. Czy lubisz swoją pracę: tak,
nie.

Dlaczego tak jest?

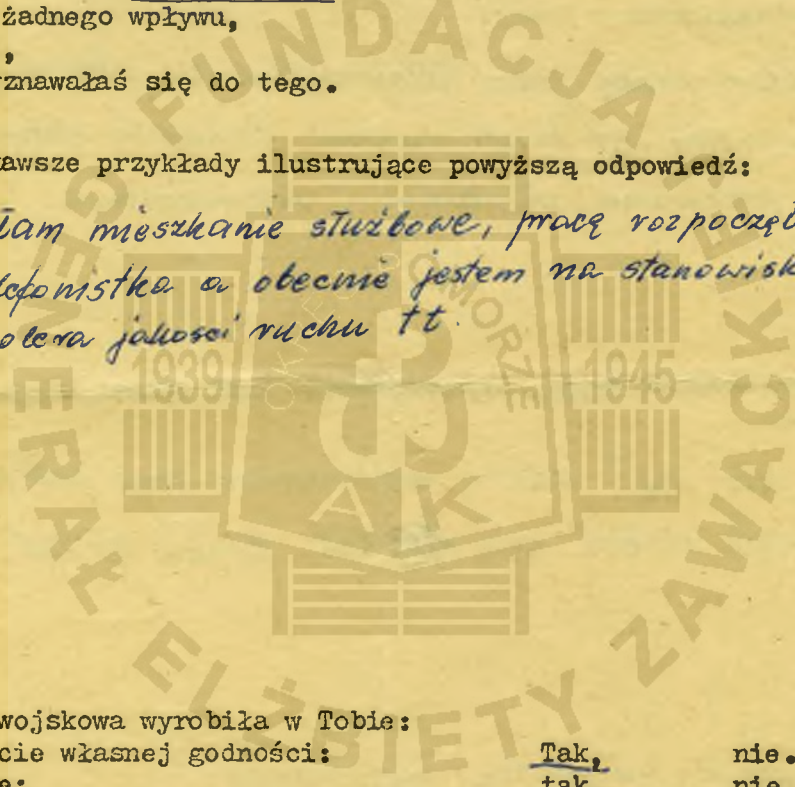
✓ *bardzo mi odpowiada zawód łącznościowca*

10. Czy fakt, że byłeś żołnierzem:

- ułatwił Ci - załatwianie spraw osobistych w urzędach,
- otrzymanie pracy,
- dostanie się do szkoły,
- otrzymanie mieszkania,
- awans w pracy,
- nie miał żadnego wpływu,
- utrudniał,
- nie przyznawałaś się do tego.

Podaj ciekawsze przykłady ilustrujące powyższą odpowiedź:

✓ *otrzymałam mieszkanie służbowe, pracę rozpoczęłam jako telefonistka a obecnie jestem na stanowisku st. kontrolera jakości ruchu tt.*



11. Czy służba wojskowa wyrobiła w Tobie:

- poczucie własnej godności: Tak, nie.
- odwagę: tak, nie.
- wytrwałość w dążeniu do celu: tak, nie.

Czy możesz poprzeć to jakimiś przykładami:

✓ *całą rodzinę posiadam w USA, którą odwiedziłam w 1959 roku. Pomimo negujących propozycji wróciłam do kraju. Pomimo trudnych warunków, kończę szkołę średnią.*

12. Czy jesteś zadowolona ze swych osiągnięć: - osobistych tak, nie.
- zawodowych tak, nie.
- społecznych tak, nie.
- naukowych tak, nie.
- małżeńskich tak, nie.
- towarzyskich tak, nie.

13. Czy utrzymujesz więź z kombatantkami :
Tak, nie.

✓ Dlaczego: Przyjemnie spotkać się od czasu do czasu i wspominać wspólną dolę i niedolę z okresu wojny.

14. Opisz swoje osiągnięcia w pracy:

✓ rozpoczęłam pracę jako telefonistka a obecnie pracuję na stanowisku st. kontr. ruem. Ponadto otrzymuje nagrody pieniężne, dyplomy i odznaczenia.

15. Napisz , kiedy wyszłaś za mąż, czy małżeństwo jest udane, ile masz dzieci, w jakim wieku:

✓ wyszłam za mąż 1949, małżeństwo moje jest udane, mam dwoje dzieci syn 19 lat, córka 15 lat.

16. Podaj, gdzie uczą się /uczyły się / Twoje dzieci:

✓ syn studiuje chemię na Politechnice Wrocławskiej
córka kończy szkołę podstawową

- Jak kierowałaś ich losami:

✓ chcę aby pokonczyły wyższe studia

- Czy nie zawiodły pokładanych w nich nadziei:

✓ dotychczas nie

17. Czy Twoja rodzina szczyli się tym, że byłeś żołnierzem:

- tak, bardzo,
- tak,
- jest obojętna,
- nie.

Zilustruj to przykładami:

✓ Zarówno mój jak i dzieci przy nadarzącej się okazji podkreślają, że walczyłam o Polską Ludową

18. Czy swoją przeszłość żołnierską wspominasz z przyjemnością, czy z niechęcią:

Dlaczego tak jest:

✓ byłam młodą dziewczyną i brałam udział w wyzwoleniu kraju spod okupacji niemieckiej.

a/ czy uważasz, że służba wojskowa wpłynęła ujemnie na Twoją kobiecość?

Podaj przykłady:

nie wpłynęła ujemnie.

b/ czy uważasz, że służba wojskowa dała Ci jakieś szanse życiowe?

Podaj przykłady:

urodziłam się i mieszkalam na wsi.

✓ Uwieram, że dzięki służbie wojskowej znalazłam drogę do miasta i osiągnęłam jakieś wykształcenie.

c/ czy ktoś Ci wytykał w sposób przykry okres służby wojskowej?

Podaj przykłady:

nie

19. Czy Twoja córka /dzisiejsza młodzież/ byłaby, Twoim zdaniem, zdolna pójść w Twoje ślady, gdyby zaszła tego potrzeba?

✓ *sędzę, że tak.*

20. Podaj:

a/ Ile miałaś lat w chwili mobilizacji:

19

b/ Jakie miałaś wykształcenie?

szkołę powszechną

c/ Gdzie mieszkałaś przed wojną:

- miasto stołeczne,
- miasto wojewódzkie,
- miasto powiatowe,
- miasteczko,
- wieś.
- osiedle.

d/ Gdzie mieszkałaś przed mobilizacją?

w mieście powiatowym

e/ Gdzie pracowałaś?

na poczcie

f/ W jakim stopniu wojskowym opuściłaś wojsko?

kpr.

g/ Jakie otrzymałaś odznaczenia i kiedy?

*Brązowy Krzyż Zasługi 23.11.45r. Brązowy Medal Zasłużony na Polu Chwały 17.XII.46r.
 Medal za wyzwolenie Warszawy 23.11.46r. Medal 10-lecia Polskiej Ludowej 17.1.55r.
 Medal za zdobycie Berlina. Medal za zwycięstwa nad Niemcami. Odznakę Przdownik Pracy 22.XII.55r.
 Medal za zwycięstwa nad Niemcami. Odznaka XV-lecia Wyzwolenia Dolnego
 Śląska 9.V.60r. Srebrny Medal
 Siły Zbrojne w służbie Ojczyzny 12.10.62r.
 Srebrny Krzyż Zasługi 12.X.63r.
 Odznaka Przdownik Pracy Socjalist. 12.X.68r.
 Srebrny Medal Siły Zbr. w służb. Ojczyzny
 12.X.68r.
 Złoty Krzyż Zasługi 12.X.68r.*

Jeszcze raz dziękuję Ci za udzielenie pomocy w tej pracy.

ANKIETA PERSONALNA

1. Nazwisko i imię Matek Józefa
2. Imiona rodziców Jan Maria
3. Nazwisko panieńskie Cysowa
4. Data i miejsce urodzenia 19 wrzesień 1924 r.
..... wieś Zastanie woj. wotynskie ZSRR
5. Aktualne miejsce zamieszkania ul. Kriobla 67 m. 3
..... 53-327 Wrocław ulica, nr domu, miejscowość
..... kod pocztowy, województwo
6. Posiadany stopień wojskowy sierżant sztabowy
7. Stan rodzinny /mężatka, panna, wdowa itp/ mężatka
8. Wykształcenie - tytuł naukowy liceum ogólnokształcące
9. Opisać przebieg służby wojskowej, datę powołania, datę zwolnienia, zajmowane funkcje w czasie działań wojennych, pełne nazwy jednostek wojskowych
..... Powołana: 6 czerwca 1944 r. m. Dubno, zwolniona: lipiec 1947 r.
..... Wrocław. Telefonistka na centrali telefonicznej przy sztabie
..... Pierwszej Armii W.P. Kompania szkolna następnie Batalion
..... Telegraficzno-Telefoniczny Pierwszego Samodzielnego Pułku
..... Łączności. Od 1946 r. 4 Batalion Łączności
10. Opisać pracę zawodową od 1939 do chwili obecnej, własne gospodarstwo, zajmowane funkcje
..... teledonistka, telegrafistka ST-35, telegrafistka Boche.
..... kontroler ruchu telefon-telegr., kierownik zmiany w Huzle Łączności
..... Śl. Okr. Wojskowego do 1980 r., od 1980 przejście na emeryturę.
11. Podać funkcje w pracy społecznej po zwolnieniu z wojska do chwili obecnej
..... Członek Rady Zakł. Zn. Zan. Prac. Pań. i Społecznych, vice prezd. Rady Zakł.
..... Zn. Zan., przewodniczący Rady Zakł. Zn. Zan., vice prezd. Organizacji Interwidualnej,
..... skarbnik KZOP. na emerytalne skądinąd Koła Pań. ZBoWiD Wrocław-Krzyki.

12. Wymienić ważniejsze posiadane odznaczenia państwowe i wojskowe
*Brązowy Krzyż Zasługi, Brązowy Medal Zasł. na Pola Czwartej, Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi
 Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Odznaka Zasłużony dla S.O.N., srebrna
 odznaka Zasłużony dla Dolnego Śl., odznaka Z.P.P.S., Złoty Order Zasłużony Prac. Socjal.*

13. Podać wysokość posiadanej emerytury-renty inwalidzkiej, renty
 wyjątkowej *12.600*

14. Podać warunki mieszkaniowe, socjalno bytowe ilość izb

..... *stare budownictwo, 51 m², 3 izby*

15. Jeśli Koleżanka posiada ciekawe wydarzenia z okresu wojny w czasie
 walk, z całego okresu powojennego do chwili obecnej, krótko opisać.
 Można dołączyć oddzielną relację jako załącznik do ankiety.

..... *dotyczyłam oddzielną relacją. - gdzie ona?!*

.....

.....

.....

.....

16. Czy Koleżanka pragnie wziąć udział w III Złocie Platerówek, gdyby
 był zorganizowany z okazji 40 lecia PKWN w czerwcu lub wrześniu
 1984 r. *tak*

17. Napisać inne uwagi warte uwzględnienia w planowanym wydawnictwie
 albumowym o Platerówkach - można dołączyć oddzielną relację jako
 załącznik do ankiety

18. Ilość dzieci, ich imiona, nazwiska, jakie posiadają zawody, co robią
 zajmowane funkcje w zakładach pracy i instytucjach - można dołączyć
 oddzielną relację do ankiety.

..... *syn Zbigniew młody,*

..... *czarka, Matczona Braty, inż. młg. rolnik, w 1979 w ubiorczyta*

..... *Akademia Rolnicza we Wrocławiu, pracuje w Rolniczej Spółdzielni*

..... *Usługowo Produkcyjnej we Wrocławiu i pełni funkcję koordynatora.*

U w a g a: do ankiety załączam zdjęcie jak do dowodu osobistego oraz
 inne-razem .8. szt. (z tego siedem do zwrotu).

Orłowski

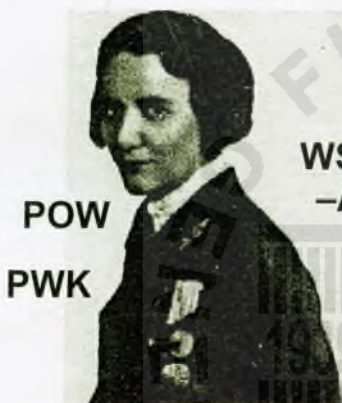
.....
 podpis wypełniającego
 ankietę

W Korespondencja



FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAŁ GENERALA
MARII WITTEK



WSK-
-AK

2.07.3920 WSK

Państwo

Józefa Małek

ul. Hrobła 67/3

5 3 - 3 2 7 WROCLAW

Szanowna Pani Józefo,

Tomulowa 5 XI 2022r.

Upzejmie informuję Panią, że w Archiwum HKK ma Pani założoną teczkę osobową o numerze inwentarza 8216/HKK na nazwisko Cys zam. Starek. Materiały przekazała Ada Żurenska już w 1998r. Jeżeli posiada Pani wszelkie odznaczenia to proszę przysłać do naszego Archiwum.

Z informacji Pani Wojdy domedziarem się, że ma Pani szereg ciekrych wzięć udziału w sesji 16 XI br. Bardzo się cieszę, że kiedy miała okazję poznać panią ponieważ jestem dokumentalistką odpowiadającą za opracowywanie dokumentów kobiet - żołnierzy LP. Oparto także na kontakty z kombatanckimi mieszkającymi na terenie Wrocławia. Z radością oczekuję Pani u Tomulki, a niedługo uspodmie rozmawiać p. Wojda. Proszę jeszcze o kontakt telefoniczny w tej sprawie.
Zyczę uszczęśliwionego dobrego
Anna Rojewska
dokumentalistka Archiwum HKK

WAK
60M

WAK
60M

WAK
60M

V Nazwiskowe karty informacyjne



CYS Józefa T-826 ZSRD
SWP

Cysówna Józefa



MAŁEK Józefa z d. Cysówna — sierż. sztab. rez., ur. 1924 Zastawie woj. Wolyń, zam. Wrocław. Sl. wojsk.: bkob, 1 AWP — centrala, 1 płacz. Zdemob. 1947. Praca zawod.: Węzeł Łączności ŚIOW — kier. zmiany. Dział. społ.: ZBoWiD — koło nr 21 Wrocław — skarbnik. 2 dzieci. Krzyż Kaw. OOP, brązowy medal „ZPCh” i in.

„Platerówki”

ERak.08.86

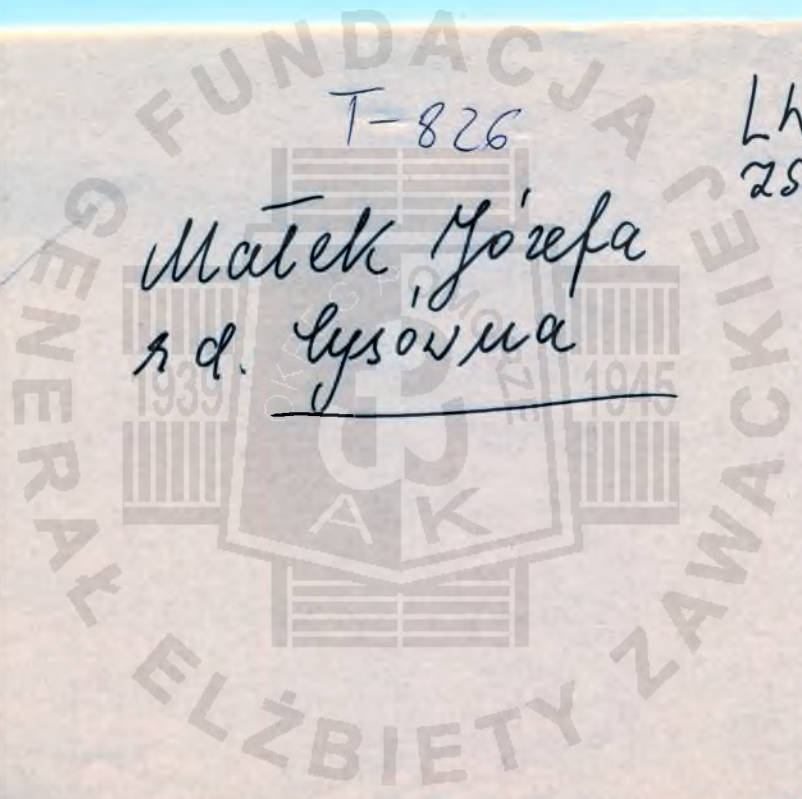
i

T-826

LWP
ZSRR

Matek Györfi
A. d. Lysowa

July 96

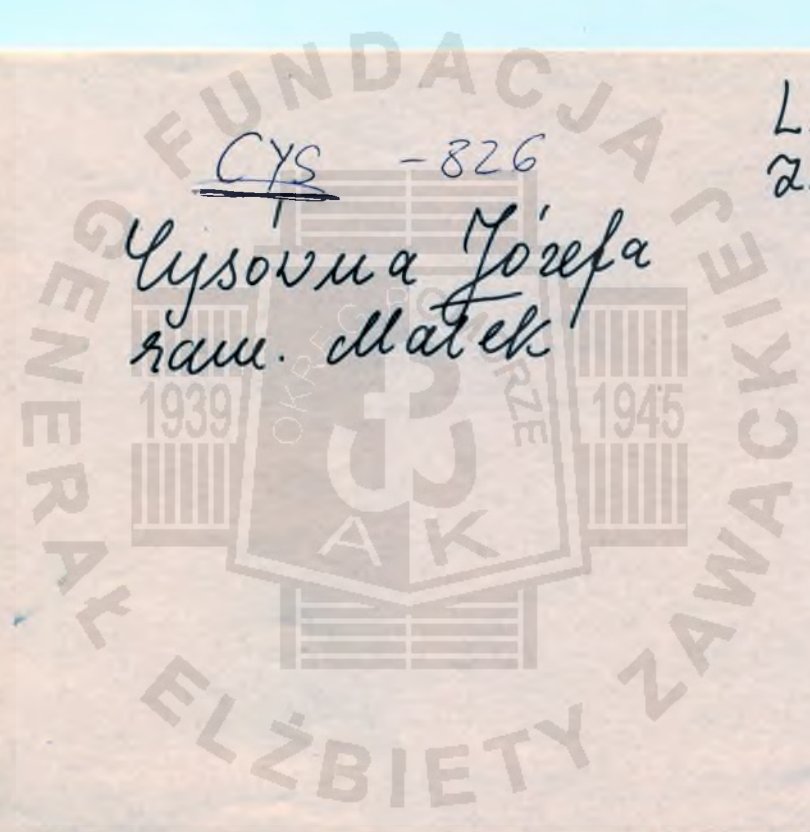


CYS - 826

LWP
ZSRR

Uysovna Jozefa
sam. Matek

Hel 96



1

T - 826

ZSRR-LWP

MAŁEK Józefa
z d. Cysówna

Zródło informacji:

Praca zbiorowa pod red. E. Sysdek.
Platerówki. Wyd. Ossolineum 1988r.
Wrocław s. 257.

5/25

1. Król./98

1

ZSRR-LWP

T - 826

MAŁEK Józefa
z d. Cysówna

Zródło informacji:

Praca zbiorowa pod red. E. Syzdek.
Platerówki. Wyd. Ossolineum 1988r.
Wrocław s. 257.

5/95

I. Król. / 98



i

T - 826

ZSRR-LWP

Zam. MAŁEK JÓZEFA

z d. CYSÓWNA CYS

Źródło informacji:

1. ankieta anonimowa
2. ankieta personalna

Stoż 198
5/25

Złożono: Pomorskie Archiwum AK
87-100 Toruń ul. Wielkie Garbary 2

VI

Fotografie
wyg. 1szt









CVS Józefa